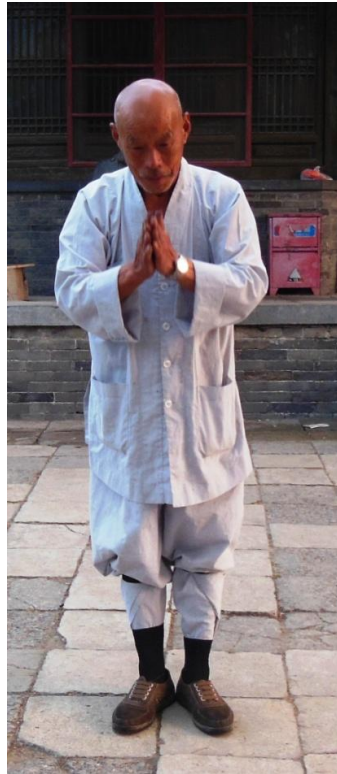


Shaoliński mnich Shi De Lin



fot.1.

fot.1: Shaoliński mnich Shi De Lin. (fot. autor.)

WSTĘP:

W sierpniu 2014 roku czternastoosobowa grupa entuzjastów Shaolin kung fu, Shaolin qigong oraz Yang i Chen shi taijiquan z Polski przebywała na seminarium treningowym w Chinach. Mieszkaliśmy na terenie Centrum Treningowego Sztuk Walki Klasztoru Shaolin, w odległości zaledwie kilkuset metrów od tej słynnej świątyni. Trenowaliśmy na jego terenie (w tym, w szkole mistrza Shi De Hong), w przylegającym do niego parku oraz przed sąsiadującym z klasztorem Shaolin pawilonem „Yugong”, (tj. „Pawilonem Ku Czci Przodka”). W ostatnim z wymienionych miejsc mieliśmy zaszczyt uczyć się drugiej formy tradycyjnego „miękkiego” klasztorowego stylu kung fu „Shaolin Rou Quan” od sędziwego shaolińskiego mnicha Shi De Lin.

Mnich Shi De Lin okazał się osobą wyjątkową i to głównie jemu poświęcony jest niniejszy artykuł. Tekst ten ukazuje go w szerokiej, historycznej perspektywie. Zawiera opisy miejsc, czasów, środowiska i ludzi, z którymi związane było i jest jego życie...

Zdjęcia ilustrujące niniejszy tekst wykonali: Rafał Becker, Joanna Popielarczyk, oraz jego autor. Fotografie archiwalne pochodzą z chińskiego albumu p.t. „Shaolin Luohan Quan”, okolicznościowego albumu wydanego przez mnicha Shi De Yang oraz z sieci Web.



fot. 2.

fot. 2. Nasza grupa z mnichem Shi De Lin przed pawilonem „Yugong”.
Sierpień 2014 r. (fot. ze zbioru autora.)

/ Informacje na temat pawilonu „Yugong” oraz jego zdjęcia można znaleźć między innymi na stronie internetowej Warszawskiej Grupy Shaolińskiego Qigong, pod adresem: www.shaolinqigong.pl, w dziale p.t. „Okolice Klasztoru Shaolin”, w artykule z 2012 roku, p. t. „**OKOLICE KLASZTORU SHAOLIN - CZĘŚĆ PIERWSZA**”. W powyższym artykule na fotografii nr 6. uwieczniony został mnich Shi De Lin. /

Shaoliński mnich Shi De Lin

Już od pierwszego spotkania mnich Shi De Lin okazał się człowiekiem przemyślnym i niezwykle skromnym. Pomimo, że sam określa siebie jako „prostego shaolińskiego mnicha”, jest prawdziwą skarbnicą wiedzy na temat historii klasztoru

Shaolin z okresu ostatniego wieku. Jest on człowiekiem równie wyjątkowym, jak styl kung fu, który zgodził się nas nauczać. Stanowi doskonały przykład shaolińskiego mnicha, żarliwego buddysty oraz mistrza sztuki walki. Większość jego życia związana jest z klasztorem Shaolin.

Nie łatwo jest dotrzeć do prawdziwego eksperta klasycznego shaolińskiego stylu „Shaolin Rou Quan”. Obecnie w klasztorze Shaolin zamieszkuje zaledwie kilku mnichów faktycznie dobrze znających ten nietypowy, bo „miękki” styl klasztorowego kung fu. Potrzeba zatem wielu starań, by zostać uczniem któregoś z nich. My mieliśmy to szczęście, gdyż mnich Shi De Lin zgodził się nauczać nas drugiej formy tego stylu. Fakt ten nabiera dodatkowej znaczenia i wartości, jeśli dodam, że byliśmy jego pierwszymi uczniami. Nigdy w swoim życiu nikogo przed nami nie nauczał kung fu.

73 letni mnich Shi De Lin (świeckie imię i nazwisko: Zhang Lin Mao), urodził się w dniu 07 kwietnia 1941 roku w domu rodzinnym, w małej wiosce położonej na terenie dominium klasztoru Shaolin. Pochodzi z bardzo biednej, chłopskiej rodziny. W związku z tym, że chata jego rodziców znajdowała się na terenie obszaru ziemskiego należącego do klasztoru Shaolin, oboje jego rodzice ciężko pracowali na dzierżawionej przez siebie ziemi, płacąc świątyni „dziesięcinę” w postaci zebranych przez siebie plonów i płodów rolnych. Jego rodzina była wielodzietna. Miał siedmioro rodzeństwa, w tym pięciu braci oraz dwie siostry; jedną starszą i jedną młodszą od siebie. W okresie jego dzieciństwa wielu ludzi mieszkających w pobliżu klasztoru Shaolin żyło w ogromnej biedzie. W owych czasach w okolicy, w której mieszkał, prawie codziennie ktoś umierał z głodu. Gdy z głodu zmarło kilku z jego braci, a śmierć głodowa zagroziła i jemu, jego rodzice oddali go jako 4 letnie dziecko do klasztoru Shaolin, gdyż stwarzało to dla niego większe szanse na przeżycie. Gdy ukończył 20 lat przyjął buddyjskie święcenia i został shaolińskim mnichem. Jego opiekunem, mistrzem oraz nauczycielem, między innymi stylu „Shaolin Rou Quan”, był 29 przeor klasztoru Shaolin - mnich Shi Xing Zheng.

Oprócz „miękkiego” stylu „Shaolin Rou Quan”, mnich Shi De Lin nauczył się od swojego si fu także stylu walki „Shaolin Hong Quan”, w tym form: „Shaolin Xiao Hong Quan” („Shaolińskiej Małej Formy Czerwonej Pięści”) oraz „Shaolin Da Hong Quan” („Shaolińskiej Dużej Formy Czerwonej Pięści”).



fot. 3.



fot. 4.

fot. 3, fot.4: Mnich Shi De Lin praktykujący formę „Shaolin Xiao Hong Quan”.
(fot. autor, 2014 r.)

Po wprowadzeniu w Chinach komunizmu, rząd odebrał klasztorowi Shaolin jego ziemie i rozdał je zamieszkującym w okolicy ludziom. Bez ziemi, zamieszkujący w nim mnisi nie byli w stanie się utrzymać, więc większość z nich, aby przeżyć zdecydowała się opuścić świątynię. Uczynił tak również mnich Shi De Lin. Po opuszczeniu klasztoru Shaolin przez wiele lat pracował w gospodarstwie rolnym. Gdy sytuacja ekonomiczna w klasztorze uległa poprawie, i rząd zezwolił byłym mnichom na powrót do świątyni, wrócił do niego w 1993 roku. Od tego czasu przez większość lat mieszkał w klasztorze. Z polecenia obecnego przeora klasztoru Shaolin mnicha Shi Yong Xin, mnich Shi De Lin od sześciu lat mieszka w sąsiadującym z klasztorze Shaolin pawilonie „Yugong”. Dbą o stan budynku oraz odprawia w nim religijne obrzędy. Utrzymuje dobre kontakty ze swoim rodzeństwem.



fot. 5.

fot. .5: Sąsiadujący z klasztorem Shaolin pawilon „Yugong”, tzn: „Pawilon Ku Czi Przodka”. W nim właśnie mieszka mnich Shi De Lin. W tle, za drzewami, widoczny jest mur otaczający klasztor Shaolin. Przed pawilonem rosną wiekowe cyprysy. Mnich Shi De Lin żyje niezwykle skromnie: Sam uprawia znajdujący się za pawilonem „Yugong” skrawek ziemi, dbając o rosnącą na nim kukurydzę, cebulę, pory i słodkie ziemniaki. Własnoręcznie pili i podlewa rośliny oraz sam zbiera plony. Pod koniec sierpnia zbierał i suszył przed pawilonem ziarna kukurydzy. Twierdzi, że jest szczęśliwym człowiekiem.



fot. 6.

fot. 6: Mnich Shi De Lin (po prawej) oraz jego przyjaciel - 80 letni shaoliński mnich Shi Xing Zhou (po lewej) siedzący przed pawilonem „Yugong”. Mnich Shi De Lin jest człowiekiem niezwykle pogodnym, serdecznym i towarzyskim, ma więc wśród shaolińskich mnichów wielu odwiedzających go przyjaciół. (fot. A. Popielarczyk.)



fot.7.

fot 7: Ziarna kukurydzy zasadzonej, uprawianej, zebranej i wyluskanej własnoręcznie przez mnicha Shi De Lin schną przed pawilonem „Yugong”. (fot. A. Popielarczyk.)

PAWILON „YUGONG”

Zgodnie z informacjami, do jakich udało mi się przed laty dotrzeć, i które opublikowałem w pierwszej części cyklu artykułów nt. okolic klasztoru Shaolin:

„ (...) We wnętrzu budynku („Yugong”) znajdują się trzy kamienne oraz drewniane tablice upamiętniające jego postać oraz jedna kamienna usytuowana na zewnątrz, przed jego frontem. Trzy tablice znajdujące się we wnętrzu „Pawilonu Przodka” to:

1. Tablica „Yugong” - ustawiona w celu upamiętnienia postaci mnicha Fu Yu oraz oddania mu hołdu.
2. Tablica „Pawilonu Przodka Yugong / Gaigong” upamiętniająca fakt rekonstrukcji budynku.
3. Tablica wzniesiona w schyłkowym okresie rządów dynastii Yuan, usytuowana w centralnej części budynku.

Przed frontem pawilonu w „46 roku cesarza Qianlong z dynastii Qing” - (tj. w roku 1781) ustawiono kamienną stelę z wygrawerowanym na niej napisem informującym, że pawilon ten przebudowano oraz zmieniono jego nazwę z „Yugong” na „Pawilon Przodka”.

Poza opisem historycznych tablic znajdujących się we wnętrzu pawilonu „Yugong” zawartych w publikacjach wydanych przez klasztor Shaolin, nigdzie nie

napotkałem na ani jedno ich zdjęcie. Dzięki mnichowi Shi De Lin mogłem je zobaczyć oraz sfotografować. Ich zdjęcia przedstawiam poniżej:



fot. 8.

fot. 8: Ołtarz we wnętrzu pawilonu „Yugong”. (fot. autor)
W centrum usytuowany jest posąg Bodhidharmy, a za nim wznosi się kamienna tablica z wygrawerowanym na niej napisem. Poniżej posągu Bodhidharmy znajduje się figura Buddy, a nieco z boku posązek pogrążonego w medytacji mnicha Fu Yu. Za nim znajdują się trzy niewielkie drewniane tablice. Na powyższej fotografii widoczne są jedynie dwie z nich. Na każdej znajdują się wykaligrafowane przed wiekami napisy.

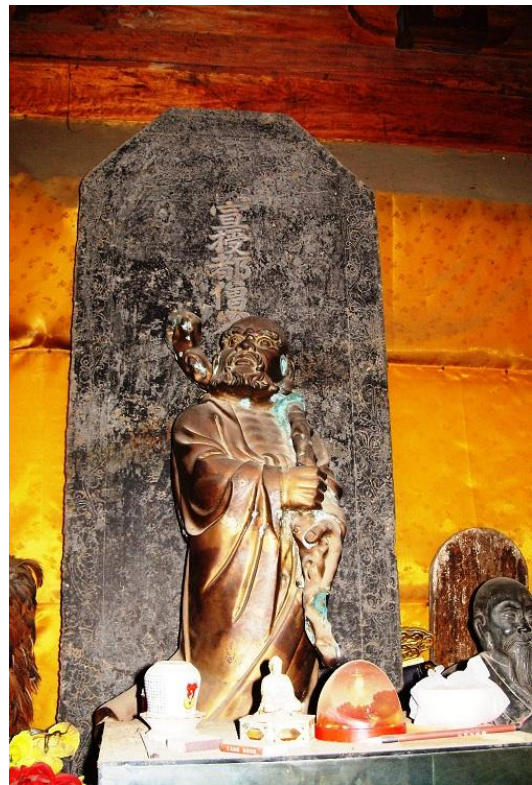


fot. 9.

fot. 9: Ołtarz we wnętrzu pawilonu „Yugong”.
Na zdjęciu widoczna jest kamienna oraz trzy drewniane tablice. (fot. autor)



fot. 10.



fot. 11.

fot. 10: Mnich Shi De Lin objaśniający autorowi artykułu znaczenie tablic oraz wygrawerowanych na nich napisów. (fot. autor).

fot. 11: Kamienna tablica oraz figura Da Mo na ołtarzu w w pawilonie „Yugong”. (fot. autor)



fot. 12.

fot.12: Trzy historyczne drewniane tablice w pawilonie „Yugong”. (fot. autor)

Wnętrze pawilonu „Yugong” jest skromne i pozbawione wygód. Z prawej strony ołtarza, za płócienną kotarą, znajduje się łóżko, na którym śpi mnich Shi De Lin. Obok niego stoi niewielki stolik i ławeczka, stanowiąc całe jego wyposażenie. Z lewej strony ołtarza, również za płócienną zasłoną, znajduje się prowizoryczny magazyn produktów spożywczych. Są w nim suszone ziarna kukurydzy, pomidory, ziemniaki, ryż itp. Na moje pytanie, czy pawilon posiada ogrzewanie, mnich Shi De Lin odpowiedział przecząco. Zimą do snu zakłada kilka kurtek oraz dodatkową parę spodni. Przykrywa się kilkoma kocami. Twierdzi, że w zupełności mu to wystarcza. Od dzieciństwa wstaje codziennie wcześniej rano przed świtem.

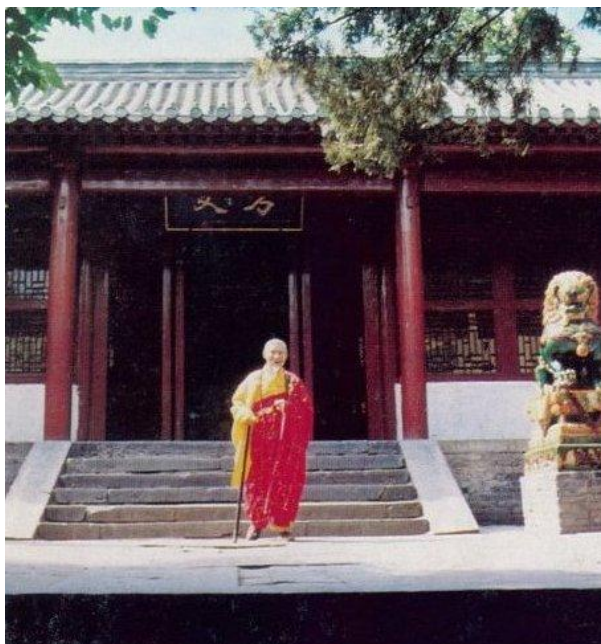
1. Mnich Shi Xing Zheng - 29 przeor klasztoru Shaolin, mistrz i nauczyciel mnicha Shi De Lin.



fot. 13.

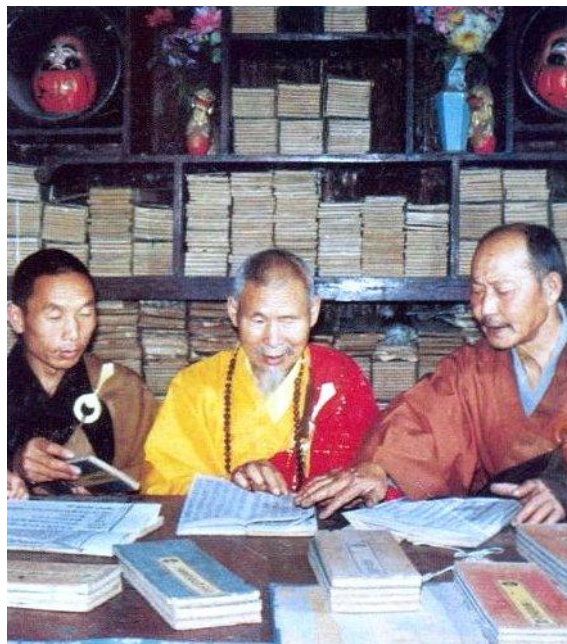
fot. 13: Shaoliński mnich Shi Xing Zheng - 29 przeor klasztoru Shaolin. Był buddyjskim mistrzem oraz nauczycielem sztuk walki mnicha Shi De Lin. Zmarł w 1987 roku.

Przeor Shi Xing Zheng (ur.1914 - zm.1987 r.) był religijnym (buddyjskim) mistrzem oraz nauczycielem kung fu mnicha Shi De Lin. Mnich Shi De Lin zawsze wypowiadał się o nim z wielkim szacunkiem, określając go jako swojego si fu(tj. nauczyciela) , wielkiego przeora oraz mistrza klasztornych sztuk walki. Opowiadał, jak w czasach wielkiego głodu przeor Shi Xing Zheng większość czasu poświęcał na zdobywanie żywności dla mnichów zamieszkujących w klasztorze Shaolin oraz dla głodującej ludności mieszkającej w jego okolicy.



fot. 14.

fot. 14: Dwudziesty dziewiąty przeor klasztoru Shaolin – mnich Shi Xing Zheng.
(czyt: „Szy Sing Zen”)



fot. 15.

fot. 15: Przeor Shi Xing Zheng w otoczeniu mnichów w bibliotece klasztoru Shaolin.

Przeor Shi Xing Zhen zamieszkał w klasztorze Shaolin jako 6 letni chłopiec, tj. w roku 1920. W roku 1986, tj. na rok przed swoją śmiercią został jego przeorem. Gdy w 1928 roku klasztor został zniszczony i pożar przez ponad 45 dni trawił i spopielał jego budynki, mnich Shi Xing Zheng ocalił wiele ksiąg z klasztornej biblioteki, wynosząc je potajemnie z klasztoru, chowając w skrzyni, a następnie zakopując ją w sobie tylko znanym miejscu w górach. Dzięki niemu przetrwały one w ukryciu przez wiele lat. Gdy nastąpiła polityczna i religijna „odwilż”, wskazał on shaolińskim mnichom miejsce ukrycia przez siebie ksiąg, które wydobyto i ponownie umieszczono w klasztornej bibliotece. Gdy w roku 1928, w trakcie jednego z ataków na klasztor, starał się on ocalić kolejne księgi, jeden z odłamków trafił go w lewe oko, i nieodwracalnie stracił w nim wzrok. Był bardzo skromnym i skrupulatnym człowiekiem, miał wprost fenomenalną pamięć. W okresie Rewolucji Kulturalnej, tj. w latach od 1966 do 1976, pracował jako rolnik, pozyskując żywność dla mnichów mieszkających w świątyni oraz okolicznej ludności. W owych niezwykle ciężkich czasach działania te uznawał dla siebie za priorytetowe. Zbierał również fundusze na utrzymanie klasztoru wytwarzając z soi twaróg „tofu” i sprzedając go w pobliskich miastach. W związku z tym, że w czasie trwania w Chinach tzw. Rewolucji Kulturalnej wszystkie religie były skrytykowane, a praktyki religijne zakazane, w celu uniknięcia represji ze strony członków agresywnych bojówek tzw. „Czerwonej Gwardii”, często nosił w tym czasie zwykły chłopski ubiór (tzw. „kufajkę” oraz robotnicze spodnie). Po śmierci przewodniczącego Ch.R.L. - Mao Ze Dong'a, kilkakrotnie udawał się do Pekinu, prowadząc tam rozmowy z ówczesnymi politykami, i wskazując im pozytywne strony buddyzmu. Po śmierci

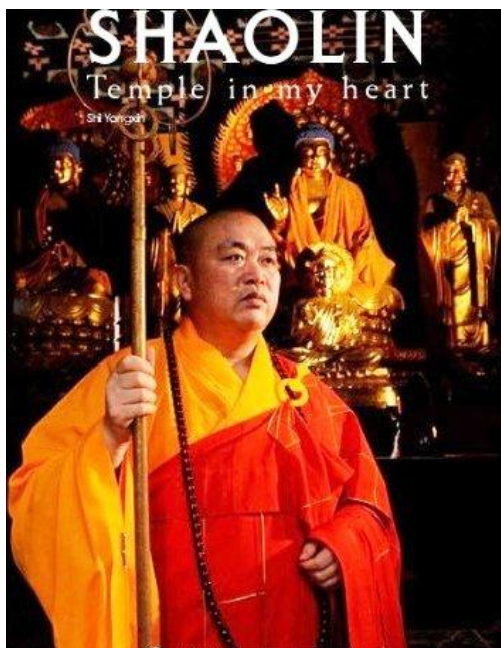
przewodniczącego Mao usilnie starał się zmienić nastawienie i politykę rządu w tym zakresie, przekonując ówczesnych polityków, że wiedza oraz filozofia zawarte w buddyzmie nie przynoszą Chińczykom szkody, lecz wyłącznie pożytek. Między innymi dzięki jego działaniom nie tylko buddyzm, lecz również taoizm oraz inne religie zostały ponownie dopuszczone w Chinach do praktykowania. Należy pamiętać, że w owych czasach prowadzenie rozmów z komunistami będącymi u władzy w celu zmiany stanowiska rządu odnośnie buddyzmu było niezwykle trudne, gdyż wszelkie religie były w Chinach oficjalnie uważane za szkodliwy „opium dla ludu”. Shi Xing Zheng próbował zmienić ich stanowisko uparcie twierdząc, że buddyzm zawiera wyłącznie przydatną Chińczykom pozytywną i wartościową filozofię oraz wiedzę. Wielokrotnie podkreślał, że w tym względzie uważa za wartościowy nie tylko buddyzm, lecz także taoizm oraz wszystkie religie sprzyjające istnieniu pokojowego i harmonijnego życia ludzi.

W 1978 roku otworzył obrady chińskiego rządu słowami:

„Żądam przywrócenia wolności wyznania w Chinach, gdyż ludzie chcą wierzyć, i mają do tego pełne prawo.”

Po śmierci przeora Shi Xing Zheng, jego szatę oraz żebraczą miskę przejął w trakcie uroczystego ceremoniału jeden z jego uczniów - mnich Shi Yong Xin. Jest on obecnie trzydziestym przeorem klasztoru Shaolin.

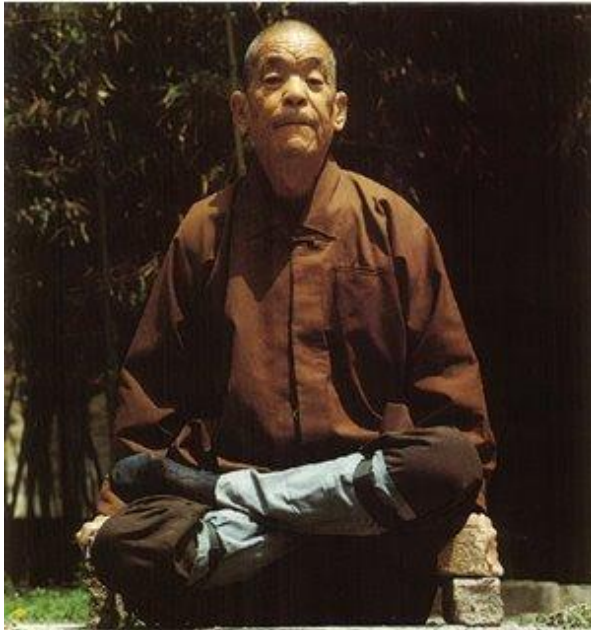
Więcej informacji na temat życia przeora Shi Xing Zheng znajdzie czytelnik w drugim rozdziale autobiograficznej książki przeora klasztoru Shaolin – mnicha Shi Yong Xin p. t. „Shaolin - Temple in my heart” , tzn. „Shaolin - świątynia w moim sercu”. Drugi rozdział ww. książki nosi tytuł: „My master, Abbot Xing Zheng”, tzn: „Mój mistrz przeor Xing Zheng”.



fot. 16.

fot. 16: Okładka autobiograficznej książki przeora klasztoru Shaolin mnicha Shi Yong Xin p.t. „Shaolin świątynia w moim sercu”. (fot. autor)

Przeor Shi Xing Zheng oraz mnich Shi Su Yun - wielki mistrz Shaolin kung fu i klasztorny „wuj” mnicha Shi De Lin:



fot. 17.

fot. 17: Shaoliński mnich Shi Su Yun.



fot. 18.

fot. 18: Figura mnicha Shi Su Yun w galerii figur w klasztorze Shaolin. (fot. autor)



fot. 19.



fot. 20.

fot. 19, fot 20: Autor artykułu w trakcie spotkania z mnichem Shi Su Yun w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w klasztorze Shaolin. (fot. ze zbioru autora).



fot. 21.

fot. 21: Mnich Shi Su Yun oraz autor artykułu w klasztorze Shaolin.(rok 1996).
(fot. ze zbioru autora.)

Z powyższym zdjęciem wiąże się zabawna historia:

Otóż, gdy w roku 1996 przebywałem wraz z moim uczniem Tadeuszem Mallek w klasztorze Shaolin, postanowiliśmy odwiedzić mnicha Shi Su Yun. Jakież było nasze zdziwienie, gdy zastaliśmy go siedzącego na wózku inwalidzkim! Jednak, gdy po przywitaniu się i dłuższej rozmowie nadszedł czas obiadu, mnich Shi Su Yun nieoczekiwanie wstał i rażnym krokiem udał się na posiłek. Zaskoczony tym „cudem” zapytałem go, dlaczego w trakcie naszej rozmowy siedział w wózku inwalidzkim? Odpowiedział, że wózek pozostał w klasztorze po jakimś człowieku, który został uzdrowiony, a on będąc w słusznym wieku i czekając na obiad, wygrzewał się w promieniach słońca siedząc w nim, gdyż nie było w pobliżu żadnego krzesła. Ot i cała tajemnica. ☺ (przyp. autor)

W trakcie jednej z rozmów z mnichem Shi De Lin zapytałem go o niezwykłego wielkiego mistrza Shaolin kung fu i Shaolin qigong – mnicha Shi Su Yun, gdyż był jednym z nauczycieli mojego mistrza - Shi Su Gang si fu. Mnich Shi De Lin odpowiedział, że dobrze znał mnicha Shi Su Yun, który był jego klasztornym „wujem”. Na moje pytanie, czy wie, gdzie znajduje się jego grób, odpowiedział twierdząco, i zapytał, czy chcę się tam wybrać. Ucieszył się, gdy wyraziłem taką wolę w celu oddania przed mogiłą mnicha Shi Su Yun wyrazów szacunku i pamięci. Był on si fu mojego si fu, ponadto przed laty miałem okazję osobiście go poznać. Umówiliśmy się z mnichem Shi De Lin, że gdy będę posiadał kadzidła do zapalenia przed grobem mnicha Shi Su Yun, udamy się tam wspólnie. Następnego dnia przyszedłem na poranny trening zaopatrzony w kadzidła. Po treningu udaliśmy się pieszo wraz z mnichem Shi De Lin całą naszą polską grupą w kierunku grobu mnicha Shi Su Yun. Gdy w roku 1999 mnich Shi Su Yun zmarł, zgodnie z jego wolą, nie został on pochowany na terenie cmentarza mnichów, w tzw. „Lesie pagód” (Chin: „DaLin”), lecz na granicy górskiego stoku, w miejscu

sąsiadującym z glinianym placem treningowym, na którym codziennie doskonalili się w kung fu jego uczniowie. Uczyniono tak, gdyż pod koniec swojego życia powiedział on, że po śmierci chciałby spoczywać blisko miejsca, w którym trenują jego uczniowie.

W drodze do jego mogiły, mnich Shi De Lin nieoczekiwanie wzbogacił moją wiedzę dotyczącą pochówku mnicha Shi Su Yun. Powiedział, że jego klasztorny „wuj” - mnich Shi Su Yun pragnął być pochowany właśnie w tym miejscu z jeszcze jednego powodu: chciał spoczywać w pobliżu grobu swojego si fu - przeora Shi Xing Zheng. Gdy zdziwiony zapytałem, czy aby na terenie cmentarza mnichów, tj. w „Lesie Pagód” (Chin: „Da Lin”) nie wznosi się pagoda przeora Shi Xing Zheng, mnich Shi De Lin odpowiedział twierdząco, że i owszem, lecz była i jest ona pusta, gdyż grób przeora zawierający urnę z jego prochami znajduje się nieopodal grobu mnicha Shi Su Yun. Zgodził się on zaprowadzić nas również do grobu przeora Shi Xing Zhen. Mnich Shi De Lin opowiedział, jak przed laty osobiście uczestniczył w ceremonii pogrzebowej przeora Shi Xing Zheng i był jednym z mnichów, którzy skremowali jego zwłoki. Po śmierci przeora Shi Xing Zhen i kremacji jego ciała, urna z jego prochami trafiła na wiele lat do klasztoru Shaolin. Dopiero w 2008 roku, po wybudowaniu grobu na górkim zboczu, została uroczyście do niego przeniesiona i umieszczona w nim. Oprócz mnicha Shi De Lin, uczniami przeora Shi Xing Zheng byli między innymi: nie żyjący już ww. mnich Shi Su Yun, mnich Shi Yong Xin (obecny przeor klasztoru Shaolin) oraz Wielki Mistrz - mnich Shi De Yang. To właśnie dzięki staraniom mnicha Shi De Yang, po wielu latach wybudowano przeorowi Shi Xing Zheng grób. Mnich Shi De Lin twierdzi, że znał swojego si fu doskonale. Wspominał, jak u schyłku swojego życia przeor Shi Xing Zheng wyraził wolę, by po śmierci pochowano go w tym właśnie miejscu, gdyż znajduje się ono na terenie obszaru ziemskiego należącego od wieków do jego rodziny. Po śmierci jego wola została spełniona.



fot. 22.



fot. 23.

fot. 22, fot 23: Pochówek osoby zmarłej w obszarze ziemi należącej do rodziny zmarłego jest w Chinach częstą praktyką. Zapewnia wieloletnią nienaruszalność grobu oraz umożliwia członkom rodziny modlitwę oraz swobodne odprawianie rytualnych religijnych obrzędów przed grobem zmarłego. Na zdjęciach powyżej: grób na skraju uprawnego pola w pobliżu klasztoru Shaolin. (fot. autor).

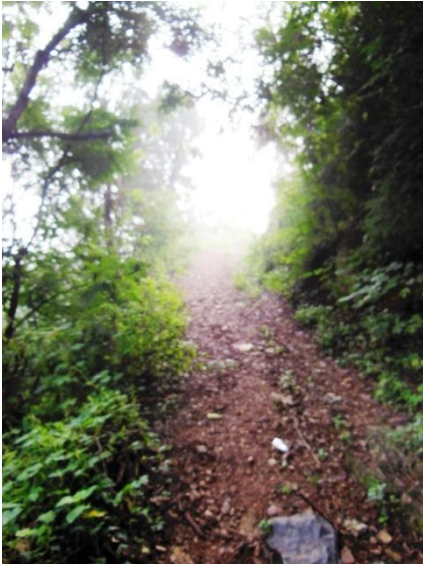
Gdy w roku 1999 mnich Shi Su Yun zmarł, zgodnie z jego wolą pochowano go w miejscu, które obecnie znajduje się w pobliżu (nieco poniżej) grobu jego mistrza - przeora Shi Xing Zheng. Przed laty, gdy grób przeora nie był jeszcze wybudowany, znajdował się on na granicy placu treningowego, na którym codziennie jego uczniowie doskonalili się w sztuce walki.



fot. 24.

fot. 24: Autor artykułu w 1999 roku przed grobem mnicha Shi Su Yun.

Pogrzeb mnicha Shi Su Yun odbył się kilka tygodni przed wykonaniem powyższego zdjęcia. Zgodnie z tradycją, kopiec ziemi skrywający urnę z prochami zmarłego przykryto kwiatami oraz girlandami i wieńcami sztucznych kwiatów. Na zdjęciu są już one zwiędnięte i spłowiełe. Symbolicznie ścięto wówczas gałąź drzewa, którą wbito w ziemię tuż obok grobu (widoczna jest na zdjęciu za postacią autora artykułu) i równocześnie posadzono obok niej sadzonkę nowego drzewa. Miały one symbolizować „koło życia”, w którym nieustannie istnieją: przemijanie, śmierć oraz narodziny nowego istnienia.



fot.25.

fot. 25: Droga wiodąca do grobów mnicha Shi Su Yun oraz przeora Shi Xing Zheng. (fot. autor)



fot. 26.

fot. 26: Plac treningowy u podnóża góry, na którym przed laty trenowali uczniowie mnicha Shi Su Yun. Obecnie zamieniony został w uprawne pole kukurydzy. (fot. autor)



fot. 27.

fot. 27: Grób mnicha Shi Su Yun. (fot. autor)



fot. 28.

fot. 28: Mnich Shi De Lin palący rytualny papier w kolorze złotym przed grobem mnicha Shi Su Yun. Kolor papieru symbolizuje złoto, jako hojny dar złożony w ofierze zmarłemu. Postępowanie takie jest częścią tradycyjnego symbolicznego chińskiego rytuału oddawania czci zmarłym. (fot. autor)



fot. 29.

fot.29: Mnich Shi De Lin palący kadzidła przed grobem swojego klasztornego „wuja” - mnicha Shi Su Yun. Podczas oddawania pokłonów, kadzidła trzyma się palcami dłoni w ściśle określony, niewidoczny niestety na zdjęciu sposób. (fot. autor)



fot. 30.

fot. 30: Członkowie naszej grupy przed grobem mnicha Shi Su Yun. (fot. autor)
 fot. 31: Mnich Shi De Lin oraz autor artykułu przy grobie mnicha Shi Su Yun.
 (fot. ze zbioru autora)



fot. 31.

Shaoliński mnich Shi Su Yun był mistrzem zarówno w zakresie wiedzy buddyjskiej jak i sztuk walki. Był człowiekiem niezwykle skromnym, nigdy nie zabiegał o zaszczyty, pozycje lub dobra materialne. Za jego życia wielokrotnie widziałem go w klasztorze siedzącego i pogrążonego w medytacji, w pobliżu małej izdebki, w której zamieszkiwał. Miał tam zwyczaj medytować siedząc w postawie „pełnego lotosu”, tuż przy ścianie, w pobliżu swojej izby. Często czytał buddyjskie sutry.

Miejsca pochówku obu ww. wielkich shaolińskich mistrzów nie leżą przy turystycznym szlaku grup odwiedzających codziennie tłumnie klasztor Shaolin. Zapewne niewiele osób wie, jak do nich dotrzeć. Nie kierują do nich żadne drogowskazy, przez co nie zbeczczyła ich dotąd turystyka oraz komercja. Trwają pogrążone w ciszy i zieleni, podobne do pogrążonych przed laty w medytacji Ch'an mnichów, których prochy w swym wnętrzu skrywają.



fot. 32.



fot. 33.

fot.32: Mnich Shi De Lin prowadzący nas do grobu przeora Shi Xing Zheng. Zarośnięta ścieżka wiodąca górskim zboczem była prawie niezauważalna, a wędrówka nią przypominała przeprawę przez dżunglę. (fot. autor)

fot. 33: Wśród bujnej dzikiej roślinności wyłania się pagoda grobowa przeora Shi Xing Zheng.



fot. 34.



fot.35.



fot.36.

fot.34: Pagoda grobu przeora Shi Xing Zheng. (fot. autor)

fot.35: Mnich Shi De Lin objaśniający napis na pagodzie. (fot. autor)

fot.36: Wygrawerowane tablice usytuowane w pobliżu pagody przeora Shi Xing Zheng. (fot. autor)



fot. 37.



fot.38.



fot. 39.

fot. 37: Tablica usytuowana w pobliżu pagody przeora Shi Xing Zheng. (fot. autor)
 fot.38, fot.39:Zdobienia kolumny pagody grobowej przeora Shi Xing Zheng.
 (fot..autor)



fot. 40.



fot. 41.



fot. 42.

fot. 40, fot.41:Tablice w cokole pagody przeora Shi Xing Zheng. (fot. autor)
 fot.42:Bogato zdobiona kamienna tablica stojąca w pobliżu pagody przeora Shi Xing
 Zheng. (fot. autor)



fot.43.



fot.44.



fot.45.

fot. 43, fot.44, fot.45: Zdobienia kolumny pagody grobowej mnicha Shi Xing Zheng.
(fot. autor)



fot. 46.

fot. 47.

fot.46, fot.47:Kamienne tablice w pobliżu grobu mnicha Shi Xing Zheng. (fot. autor)
Na obwodzie jednej z nich wygrawerowane zostały postacie przedstawione na zdjęciach zamieszczonych poniżej. Każdą z nich cechuje odmienna symbolika:



fot. 48.



fot.49.



fot. 50.



fot.51.



fot.52.

fot. 48. Wygrawerowana postać trzyma w każdej z dłoni vajrę – symbol buddyzmu.



fot.48- A: Buddyjska Vajra wykonana z metalu. (fot. autor).

fot.50: Za postacią widoczna jest sarna.

fot.52: Za postacią widoczna jest sylwetka jakiegoś gatunku jelenia bądź gazeli.



fot. 53.

fot.54.

fot.55.

fot.56.

fot.57.

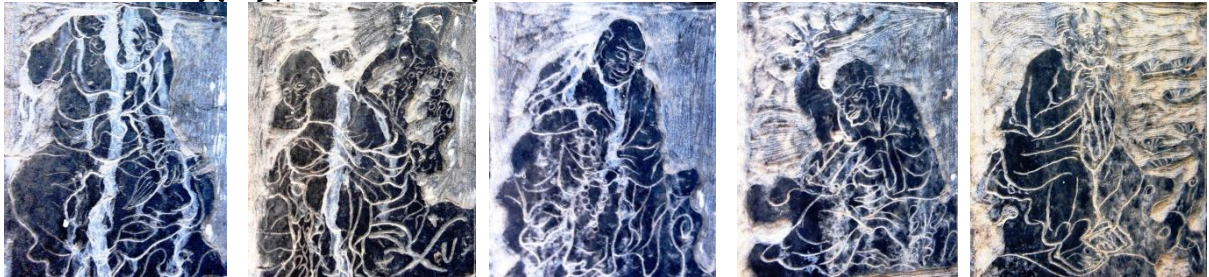
fot. 53: Przy postaci widoczny jest cętkowany lampart lub ryś.

fot. 54: Zamyślona postać opiera się o kostur wędrowca.

fot. 55: Zza pograżonego w medytacji mnicha wyłania się smok.

fot. 56: Postać siedzi na tygrysie.

fot. 57: Do stojącej postaci łąsi się wilk.



fot.58.

fot.59.

fot.60.

fot.61.

fot.62.

fot. 58: Stojąca postać ciągnie byka za ogon. Scena ta nawiązuje do nazwy jednego z ruchów klastornego systemu qigong „Shaolin Yi Ji Jing”.

fot. 59: Postać ukazana została w morskich głębinach. Płynie za nią ośmiornica.

fot.60: Stojąca postać trzyma w dłoni buddyjski różaniec i uśmiecha się do siedzącego przy niej kota.

fot.61: Za siedzącą postacią czytającą napis na zwoju widoczna jest sylwetka jelenia.

fot.62: Postać przepławia się przez zbiornik wodny stojąc na grzbiecie płynącego zwierzęcia, wokół którego widoczna jest ławica ryb.



fot. 63.

fot.64.

fot.65.

fot.66.

fot.63: Siedząca postać trzyma w dłoniach swoje niezwykle długie, zwisające do nóg brwi. Świadczy to o jej długowieczności lub nieśmiertelności.

fot. 64: Siedząca na bambusowej macie postać wspiera się na bambusowym kosturze.

fot.65: Postać mnicha z wachlarzem wykonanym z gałęzi liściastego drzewa.

fot.66: Fragment płaskorzeźby z górnej części powyższej tablicy, z wygrawerowanym „kołem dharma” oraz wieloma innymi religijnymi buddyjskimi symbolami.

Zdjęcia z budowy grobu przeora Shi Xing Zheng:



fot. 67.



fot.68.



fot.69.

fot 67: Zdjęcie wykonane w dniu 01.12.2008 roku przedstawiające budowę grobu przeora Shi Xing Zheng.

Inskrypcja na jednej z tablic wmurowanych w pagodę głosi:

*„ Tu spoczywają prochy wielkiego mnicha Xing Zheng.
Był człowiekiem sprawiedliwym, więc za życia podziwiali go ludzie,
a po śmierci podziwiają buddowie.
Tak za życia, jak i po śmierci jego wielkie nazwisko pozostanie w sercach wielu ludzi.”*

Dół tablicy zdobi dwuwiersz o treści:

*„ Niebiański Pałac oraz kraina Buddy są daleko.
Życie na ziemi w harmonii tworzy pełnię szczęścia”*

fot.68: Zdjęcie pagody skrywającej prochy przeora Shi Xing Zheng wykonane w grudniu 2008 roku. Na widocznej na zdjęciu wmurowanej w pagodę tablicy widnieje napis o treści:

*„Podróżował przez życie kultywując witalną energię Qi oraz
pomagając ludziom wydobyć się z mroku złudzeń.
Światło lampy Buddy zawsze rozjaśnia i wskazuje drogę na zachód.”*

fot.69: Zdjęcie shaolińskich mnichów oraz ludzi zamieszkujących w pobliżu klasztoru Shaolin, wykonane w trakcie religijnej uroczystości z okazji zakończenia budowy grobu przeora Shi Xing Zheng. W środku grupy stoi mnich Shi De Yang. W tym dniu ustawiono w pobliżu pagody grobowej z prochami przeora tablicę z napisem o treści:

*„Dharma czakra (1) nieustannie obraca się przynosząc ludziom pokój.
Gdy moc Buddy wzrasta, korzystają na tym wszyscy ludzie”.*

- (1) – „Dharma czakra” - starożytny symbol buddyjski przedstawiający „koło dharmy”. Symbolizuje on prawa i nauki Buddy. „Czakra” czyli tarcza, jest naturalnym symbolem słońca, opromieniającym swym blaskiem cały świat. Symbolizuje to pozytywną przemianę świata na skutek szerzenia nauki Buddy. Mądrość dharmy, niczym słoneczne światło rozprasza mroki ułudy umysłu. Osiem szprych „koła dharmy” uosabia podstawowe zasady buddyzmu, tj. tzw. „Ośmioraką Ścieżkę”.

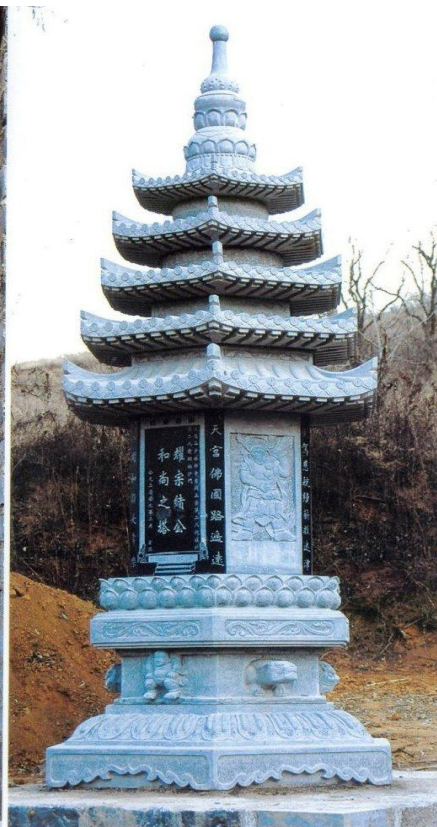
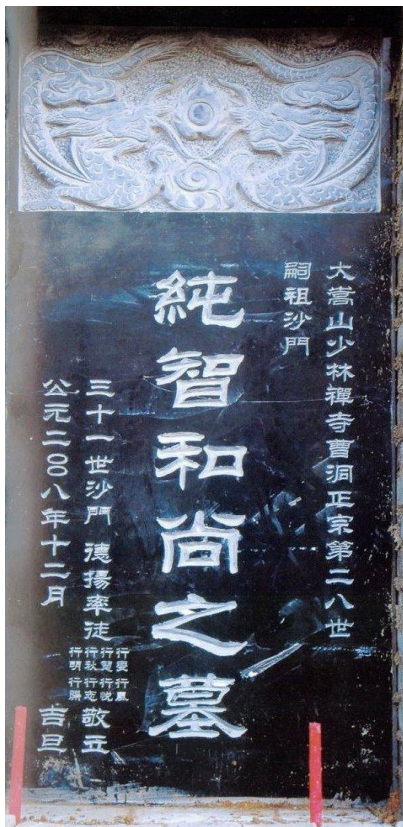


fot. 70.



fot. 71.

fot. 70, fot. 71: Shaolińska torba mnicha z wyhaftowaną w jej centralnej części „Dharma Czakrą”. (fot. autor).



贞绪和尚塔，是喜公上人生前多年的愿望，经过多方和合，因缘具足，2008年12月7日，其弟子德扬遵师遗嘱，终于把师爷的塔立起来了。在立塔的同时，又为绪公的恩师纯智老和尚树碑一通。如此，少林寺由清末、民初直至现在的历史就完全清楚明白地承接上了；断层补贴完整，这比1928年被大火烧毁的少林寺殿堂完全恢复建设，更具有历史价值和意义，让后人知晓少林寺禅宗法脉的传承，当时是由绪公一袭衲衣收留僧众，用生命和毕生的精力抢救、保护寺院而延续下来的。这样，相信可以告慰大师的在天之灵了。

fot.72.

fot. 72: Strona z chińskiego albumu skompilowanego przez mnicha Shi De Yang, poświęcona grobowi mnicha Shi Xing Zheng Zdjęcia przedstawiają pagodę z prochami mnicha Shi Xing Zheng oraz wmurowane w jej cokół dwie tablice. W prawym dolnym rogu strony widnieje napis o treści:

(Tłumaczenie tekstu nie jest jego wiernym literalnym przekładem, gdyż poddane zostało zmianom zgodnym z polską gramatyką.)

„Grób mnicha Shi Xing Zheng.

Pagodę mnicha Xing Zheng - „Xi Gong Shang” wznosiło wielu ludzi w ich czasie wolnym od pracy zawodowej. Ja - mnich De Yang, przez długi czas zajęty byłem wieloma innymi sprawami, więc proszę, wybaczcie mi, że wcześniej nie zdołałem doprowadzić do wybudowania tego grobu. Jako uczeń mnicha Shi Xing Zheng, zgodnie z jego wolą, w dniu 7 grudnia 2008 roku doprowadziłem do zbudowania tej pagody. Na tablicy wmurowanej w jej ścianę zostało wygrawerowane nazwisko mojego mistrza oraz moje. Uczyniono tak, aby ludzie wiedzieli, że od końca dynastii Qing, po dzień dzisiejszy, pomimo pożaru który strawił klasztor Shaolin w 1928 roku, tradycja i wiedza pielęgnowane w świątyni są przekazywane w niej nieprzerwanie wśród mnichów, z mistrza na ucznia, z pokolenia na pokolenie. Mistrz Xing Zheng od samego początku zawsze wspierał wszystkich mnichów. Wykorzystał swoje życie oraz energię, by chronić klasztorne księgi oraz świątynię Shaolin. Teraz jego dusza raduje się w niebie.”

ZAKOŃCZENIE

Jak zaznaczyłem na wstępie niniejszego artykułu, mnich Shi De Lin jest człowiekiem niezwykle skromnym, głęboko religijnym, o pogodnym i łagodnym usposobieniu. Codziennie praktykuje medytację Ch’an oraz odprawia w pawilonie „Yugong” buddyjskie religijne obrzędy. Gdy w dniu przyjazdu naszej grupy do Centrum Treningowego Sztuk Walki Klasztoru Shaolin zapytałem naszego chińskiego tłumacza, czy mnich Shi De Lin będzie uczestniczył w uroczystej inauguracyjnej kolacji, ten odparł, że jest to niemożliwe, gdyż w tym czasie modli się. Pewnego dnia zapytałem mnicha Shi De Lin, jaką radę dałby ludziom, by żyli dłużej i zdrowiej. Odpowiedział krótko: Nie palcie papierosów. (na marginesie: nie palę papierosów ☺)

Na moje pytanie: „Czym jest buddyzm Ch’an?”, odpowiedział: „Nie wiem”.

/ Odpowiedź tą należy traktować w kategorii głębi filozoficznej, a nie braku wiedzy. Od wieków słowa Sokratesa: „Wiem, że nic nie wiem” są przykładem mądrości życiowej, i świadczą o świadomości wiedzy na temat obszaru własnej niewiedzy. W buddyzmie, umysł skupiony na „nie wiem” jest otwarty i nie różnicujący. To stan świadomości określany jako „Ch’an” (jap., Zen)./

Gdy innego dnia zapytałem go, co według niego człowiek powinien pielęgnować w swym wnętrzu, odpowiedział krótko: „Fo” (tzn. buddyjskiego ducha).



fot.73.

fot.73: Kaligrafia autorstwa Shi Su Gang si fu z 2000 roku.

Największy znak, to właśnie wyraz „Fo”. Oznacza on buddyjskiego ducha lub buddyjską naturę. Obok znaku „Fo” widoczny jest zarys sylwetki modlącego się lub pokornie proszącego o jałmużnę człowieka. Mniejszymi znakami zapisano, że kaligrafię tę sporządzono w klasztorze Shaolin u podnóża góry Sung. Jest tam również zapisany filozoficzny dwuwiersz, o treści:

*„Na dole wiara,
Na górze wieczność”.*

Powyższa kaligrafia jest prezentem od Shi Su Gang si fu i stanowi własność autora artykułu. (fot. autor.)

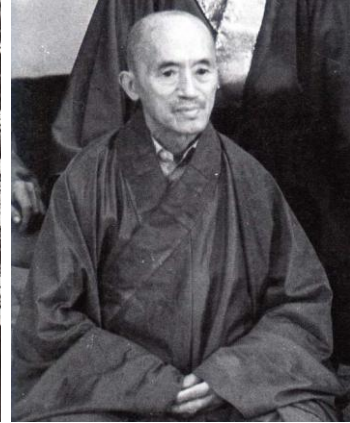
Mnich Shi De Lin zamieszkując w klasztorze Shaolin przez wiele lat dobrze znał wielu znamienitych mnichów. Byli wśród nich między innymi: Shi Su Xi, Shi De Chan czy słynny z opanowania sztuki walki „Jednego Palca Ch’an” – mnich Hai Deng.



fot.74.



fot. 75.



fot. 76.

fot.74: **Mnich Su Xi** praktykujący styl „Hong Quan” przed główną bramą klasztoru Shaolin. (ur.1924 – zm.2006r.)

Mnich Shi De Lin doskonale znał mnicha Shi Su Xi, przyjaźnił się z nim. Określał go jako wielkiego człowieka, żarliwego buddystę oraz mistrza sztuk walki. Mnich Shi Su Xi przez wiele lat był „głową” klasztoru Shaolin i chociaż nie był przeorem, nieformalnie spoczywały na nim jego obowiązki.

fot.75: **Mnich De Chan** na terenie klasztoru Shaolin. (ur.1907 – zm. styczeń 1993r)

Gdy w 1928 roku klasztor Shaolin płonął, dwunastoletni letni wówczas Shi De Chan ukrył się w pobliskich górach i płacząc patrzył na ogień trawiący świątynię. Modlił się, by żołnierze generała Shi You San’a okupujący wówczas klasztor jak najszybciej go opuścili. Mistrz Shi De Lin określał mnicha Shi De Chan jako mistrza tradycyjnej medycyny chińskiej oraz znawcę buddyjskich sutr.

fot. 76. **Mnich Hai Deng** (ur.1902 – zm.1989 r.)

Mnich Shi De Lin opowiadał, jak wielokrotnie obserwował mnicha Hai Deng ćwiczącego w klasztorze Shaolin sztukę „Jednego Palca Ch’an”. Mnich Hai Deng przez kilka lat mnich pełnił obowiązki przeora klasztoru Shaolin.

W mojej opinii mnich Shi De Lin, niczym żywa latarnia, naturalnie i spontanicznie rozświetla świat wokół siebie.

Oby świecił jak najdłużej!

O Mi To Fo !

Sławomir Pawłowski, Gdynia 2014.